Jarosław Berent
ORCID: 0000-0002-9869-5175
Katedra i Zakład Medycyny Sądowej
Uniwersytet Medyczny w Łodzi
Katedra Postępowania Karnego i Kryminalistyki
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Łódzki

Anna Smędra
ORCID: 0000-0002-0794-0244
Katedra i Zakład Medycyny Sądowej
Uniwersytet Medyczny w Łodzi

Lekarze biegli sądowi w Polsce – *status quo* Anno Domini MMXXV i wnioski *de lege ferenda*

Physician Expert Witnesses in Poland – Status Quo as of 2025 and Conclusions *De Lege Ferenda*

Abstrakt

Problemy z uzyskaniem opinii biegłych lekarzy w Polsce są znane od dawna i dobrze zdiagnozowane. Dotąd znanymi przyczynami takiego stanu rzeczy były: 1) niedostateczna w stosunku do potrzeb liczba lekarzy w ogóle, 2) niekonkurencyjne stawki wynagrodzenia i 3) trudności w pogodzeniu obowiązków zawodowych z pełnieniem funkcji biegłego przy oczekiwanej przez wszystkich dyspozycyjności. Przeprowadzone obecnie badania wykazały, że do tych trzech przyczyn można już dodać czwartą, czyli: 4) przemiany pokoleniowe powodujące, że obecnie coraz więcej lekarzy zupełnie nie jest zainteresowanych pełnieniem funkcji biegłego. Wykazaliśmy, że liczba lekarzy biegłych w latach 2021–2025 spadła z 1490 do 928, czyli o 38%, przy jednoczesnym wzroście liczby lekarzy o 10%. Funkcję biegłego sądowego pełni obecnie jedynie 0,46% wszystkich lekarzy w Polsce, podczas gdy 4 lata temu było to 0,80%. Przygotowane przez prof. Tadeusza Tomaszewskiego i jego Zespół, oczekiwane od dawna przez środowisko, wstępne założenia do projektu ustawy o biegłych sądowych należy uznać w zdecydowanej większości za słuszne, choć naszym zdaniem nie pozwolą one na uzdrowienie systemu opiniowania przez biegłych lekarzy. Aby tak się stało, konieczne byłoby wprowadzenie innego niż proponowany przez Zespół systemu weryfikacji kompetencji biegłego/instytucji oraz dopuszczenie w pełnym wymiarze opinii prywatnych, co Zespół na razie traktuje tylko jako jedną z możliwości.

Słowa kluczowe: ustawa o biegłych, biegli lekarze, profil wiekowy, różnice pokoleniowe, opiniowanie

Abstract

Problems with obtaining expert medical opinions in Poland have long been recognized and well-diagnosed. Previously, the known reasons included: 1) an insufficient number of physicians, 2) uncompetitive remuneration rates, and 3) difficulties in reconciling professional responsibilities with serving as an expert witness. Recent research has shown that, in addition to these three reasons, a fourth can be added: 4) generational changes, due to which that a growing number of physicians are now completely disinterested in serving as experts. We have shown that the number of expert physicians decreased by 38% from 1,490 to 928 between 2021 and 2025, while the number of physicians increased by 10%. Currently, only 0.46% of all physicians in Poland serve as court experts, compared to 0.80% four years ago. The preliminary assumptions for the draft bill on court experts, prepared by Professor Tomaszewski and his team and long-awaited by the community, should be considered overwhelmingly valid. However, in our opinion, they will not allow for the overhaul of the system of expert medical opinions. For this to happen, it would be necessary to introduce a system for verifying the competences of experts/institutions other than the one proposed by the team, and to fully allow private opinions.

Keywords: Act on Expert Witnesses, expert physicians, age profile, generational differences, giving opinions

Wprowadzenie

W naszej wcześniejszej publikacji[1] podejmującej temat lekarzy biegłych sądowych wskazaliśmy: „Problemy z uzyskaniem opinii biegłych lekarzy w Polsce są znane od dawna i są dobrze zdiagnozowane. Według badań Jarosława Berenta z 2019 r.[2] przyczynami takiego stanu rzeczy są: 1) niedostateczna w stosunku do potrzeb liczba lekarzy w ogóle, 2) niekonkurencyjne stawki wynagrodzenia i 3) trudności w pogodzeniu obowiązków zawodowych z pełnieniem funkcji biegłego przy oczekiwanej przez wszystkich dyspozycyjności. Do tych trzech przyczyn prawdopodobnie niebawem dołączy czwarta, związana z przemianami pokoleniowymi. Na tę przyczynę zwróciliśmy uwagę po lekturze felietonu Sławomira Badurka pt. *Szpitale już nie kuszą*, opublikowanego w 2021 r. w «Gazecie Lekarskiej»[3] i postanowiliśmy przyjrzeć się jej dokładniej. Obecnie przyjmuje się, że pokolenie Z to osoby urodzone w latach 1997–2012, pokolenie Y (milenialsi) obejmuje urodzonych w latach 1981–1996, pokolenie X –

[1] A. Smędra, J. Berent, *Profil wiekowy lekarzy biegłych sądowych w Polsce. Stan na koniec 2021*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii" 2022, 72(4), s. 183–199.

[2] J. Berent, *Biegły lekarz w postępowaniu karnym*, w: *Artes serviunt vitae sapientia imperat. Proces karny sensu largo: rzeczywistość i wyzwania. Księga jubileuszowa Profesora Tomasza Grzegorczyka z okazji 70. urodzin*, red. R. Olszewski i in., Warszawa–Łódź 2019, s. 125–130.

[3] S. Badurek, *Szpitale już nie kuszą*, „Gazeta Lekarska" 26.07.2021, https://gazetalekarska.pl/dr-slawomir-badurek-szpitale-juz-nie-kusza/ (dostęp: 24.05.2025).

w latach 1965–1980, *baby boomers* to osoby urodzone w latach 1946–1964, a *silent generation* – w latach 1928–1945[4]. Powyższe przedziały nie są sztywno zdefiniowane, różne źródła podają nieco inne wartości. Każde z tych pokoleń charakteryzuje się innymi motywacjami. Osoby z najstarszego pokolenia (*silent generation*) praktycznie nie występują już na rynku pracy. *Baby boomers* cenią w pracy stabilność, szacunek i docenianie za wiedzę i doświadczenie. Te dwa pokolenia żyją, aby pracować. Kolejne odwracają tę zasadę i pracują, aby żyć. Pokolenie X zwraca już uwagę na sprawiedliwe traktowanie, awans i możliwości rozwoju. Z kolei pokolenie Y ceni sobie dobrą atmosferę i partnerskie relacje, chce widzieć sens własnej pracy i mieć zapewnioną równowagę pomiędzy pracą a życiem osobistym (*work-life balance*). Natomiast dla najmłodszego pokolenia Z ten *work-life balance* jest już taką oczywistością, że nawet jej nie sygnalizuje, to pokolenie patrzy przede wszystkim na możliwość interesującego życia poza pracą, a praca w zwykłym wymiarze ma jedynie zapewnić na to środki. Pokolenie Z nawet nie rozważa dodatkowej pracy, bo to ograniczałoby jego możliwości życia poza pracą. To pokolenie preferuje też bardzo krótkie formy wypowiedzi (np. wiadomości w social mediach), niespotykane w opiniach sądowych. Oczywiście, jak już wspomniano, powyższe przedziały wyznaczające pokolenia nie są sztywne, a poszczególne osoby mogą znacznie odbiegać od typowych cech danego pokolenia (perennialsi), ale analizując duże populacje, można dostrzec, że powyższe cechy jednak dominują. Badurek, pisząc o lekarzach, zwrócił uwagę, że: «Milenialsi […] przyjmują ze zrozumieniem przedkładanie wygodnego życia nad koniecznością wielu wyrzeczeń. Zmiany pokoleniowe sprawiają, że kadrowych dziur nie da się już łatać odwołaniami do etyki, tudzież powoływaniem się na własne doświadczenia sprzed wielu lat. Skuteczne przez dziesięciolecia zaklęcia już nie działają!»[5] Zatem odpowiedź na pytanie, czy lekarze milenialsi (mający obecnie od 25 do 40 lat[6]) będą chętnie pełnić funkcje biegłego wydaje się przesądzona, a pewną zapowiedzią nadchodzących zmian są już wyniki raportu na temat nastrojów polskich lekarzy w postpandemicznej rzeczywistości pod wymownym tytułem *Ostatni zgasi światło*[7] oraz niedawnego ogólnopolskiego badania zrealizowanego przez Instytut Zarządzania w Ochronie Zdrowia Uczelni Łazarskiego pt. *Lekarz przyszłości*[8].

---

[4] *Millennials*, https://en.wikipedia.org/wiki/Millennials (dostęp: 24.05.2025).

[5] S. Badurek, *Szpitale już nie kuszą...*

[6] Wiek 25–40 lat odnosił się do roku cytowanych badań, czyli 2021. Obecnie, czyli w 2025 r., jest to przedział 29–44 lata.

[7] B. Buchelt, I. Kowalska-Bobko, T. Masłyk, *Ostatni zgasi światło. Nastroje polskich lekarzy w postpandemicznej rzeczywistości*, Kraków 2021.

[8] *Lekarz przyszłości. Ogólnopolskie badanie realizowane przez Instytut Zarządzania w Ochronie Zdrowia Uczelni Łazarskiego*, październik 2022, https://izwoz.lazarski.pl/aktualnosci/znamy-wyniki-ogolnopolskiego-pilotazowego-badania-lekarz-przyszlosci/ (dostęp: 24.05.2025).

W jednym z kolejnych felietonów Badurek wskazał co prawda, że młodzi lekarze nie mają innego nastawienia do pracy niż ich starsi koledzy, ale odnosi się to tylko do pracy z pacjentem, gdzie nie traci się «z oczu człowieka – z jego cierpieniem, niemocą i wywołanym przez chorobę stresem»[9]. Ten zakres aktywności zawodowej lekarza trudno jest rozszerzyć na pracę lekarza biegłego sądowego". Powyższe spostrzeżenia nie tracą na aktualności.

Aktualny pozostał także inny fragment cytowanej publikacji[10], nawiązujący do rozważań Tomaszewskiego i Girdwojnia[11]: „Dowód z opinii biegłego lekarza, zarówno w postępowaniu karnym, jak i cywilnym, z uwagi na swą naturę często ma znaczenie decydujące i niekiedy wręcz przesądza końcowe rozstrzygnięcie[12]. Trybunał Konstytucyjny stwierdził przed laty wprost: «Biegły zostaje dopuszczony w pewnym sensie do funkcji jurysdykcyjnych jako pomocnik sądu w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych»[13]. Pomimo tak ogromnego znaczenia dowodu z opinii biegłego (nie tylko lekarza) i jego procesowej roli zagadnienie to nie jest w polskich przepisach dobrze uregulowane. Tomaszewski i Girdwojń w pracy z 2022 r. pod znamiennym tytułem *Sens i nonsens w polskim prawie o biegłych* wskazali: «Całościowa i ogólna refleksja nad tym kluczowym dla współczesnego procesu tematem prowadzi do wniosku, że nonsens zdecydowanie przeważa, a sensowne postulaty […] pozostają jedynie w sferze oczekiwań lub marzeń»[14]. Dalej autorzy ci wskazują na dziesięć głównych problemów, które cały czas oczekują na rozwiązanie: 1) brak spójnego prawa o biegłych (ustawy o biegłych), 2) nieuregulowany status biegłego, 3) brak realnego sposobu kontroli kwalifikacji biegłego, 4) wątpliwości wokół definicji «instytucji naukowej lub specjalistycznej», 5) połowiczne uregulowanie tzw. opinii prywatnych, 6) dramatycznie niskie stawki godzinowe dla biegłych, 7) wprowadzenie nieumyślności jako znamienia przestępstwa wydania fałszywej opinii, 8) chaos związany z prowadzeniem rejestru biegłych, 9) ścisła reglamentacja dostępu do akt dla biegłych w postępowaniu karnym i 10) brak refleksji ustawodawcy de lege lata"[15].

---

[9] S. Badurek, *Równanie z wieloma wiadomymi*, „Gazeta Lekarska" 17.01.2023, https://gazetalekarska.pl/rownanie-z-wieloma-wiadomymi/ (dostęp: 24.05.2025).

[10] A. Smędra, J. Berent, *Profil wiekowy…*

[11] T. Tomaszewski, P. Girdwojń, *Sense and Nonsense about Polish Expert Witnesses Law*, w: *Kriminalistikos teorijos plėtra ir teismo ekspertologijos ateitis. Liber Amicorum Profesoriui Vidmantui Egidijui Kurapkai*, red. H. Malewski i in., Vilnius 2022, s. 301–319.

[12] J. Berent, *Opiniowanie sądowo-lekarskie w sprawach cywilnych*, w: *Medycyna sądowa*, t. 3: *Opiniowanie i kliniczna medycyna sądowa*, red. G. Teresiński, Warszawa 2021, s. 375–384.

[13] Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 marca 2005 r., sygn. akt K 35/04.

[14] T. Tomaszewski, P. Girdwojń, *Sense and Nonsense about Polish Expert Witnesses Law*...

[15] Tamże.

Prof. Tadeusz Tomaszewski 21 grudnia 2023 r. został powołany na stanowisko Pełnomocnika Ministra Sprawiedliwości do spraw biegłych sądowych[16], a następnie 18 kwietnia 2024 r. – po utworzeniu Zespołu roboczego do spraw przygotowania założeń ustawy o biegłych (sądowych)[17] – został jego przewodniczącym. Jako zadania Zespołu wskazano w szczególności: 1) przygotowanie założeń ustawy o biegłych (sądowych) kompleksowo regulującej status biegłych (sądowych), zasady ich powoływania oraz system wynagradzania biegłych (sądowych), 2) identyfikacja obszarów i analiza zagadnień związanych ze statusem i działalnością biegłych (sądowych), 3) konsultowanie projektów aktów normatywnych dotyczących zagadnień objętych zakresem prac Zespołu oraz 4) wykonywanie innych zadań zleconych przez Pełnomocnika Ministra Sprawiedliwości do spraw biegłych sądowych dotyczących zagadnień związanych z uregulowaniem statusu biegłych (sądowych), zasad ich powoływania oraz systemu ich wynagradzania.

Prof. Tomaszewski wraz ze swoim Zespołem 3 lipca 2024 r. przestawił wstępne założenia do projektu ustawy o biegłych sądowych[18]. Założenia te oficjalnie zaprezentowano w Ministerstwie Sprawiedliwości 11 lipca 2024 r. W harmonogramie prac wskazano: 1) ogłoszenie założeń ustawy – wakacje 2024, 2) gotowy projekt ustawy – koniec września 2024, 3) przyjęcie projektu ustawy i skierowanie do konsultacji – do końca 2024 i 4) przyjęcie ustawy – do połowy 2025 r.[19] Harmonogram ten został dotrzymany jedynie w pierwszym punkcie, później doszło do opóźnień, których można było się spodziewać. Sami autorzy założeń do projektu ustawy określili je przecież jako wstępne, niektórych kwestii nie rozstrzygnęli, a jedynie przedstawili „raczej ilustrację dyskusji [we własnym gronie – J.B., A.S.] niż ostateczne propozycje Zespołu"[20] i wskazywali na konieczność konsultacji z komisjami kodyfikacyjnymi. Stąd zakładany pierwotnie termin przyjęcia ustawy był od początku mało realny. Zgodnie z informacjami podanymi przez prof. Tomaszewskiego w listopadzie 2024 r. podczas konferencji „Biegły sądowy, czyli kto?", będącej

[16] Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2023 r. w sprawie Pełnomocnika Ministra Sprawiedliwości do spraw biegłych sądowych, Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości z 2023 r., poz. 232.

[17] Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 kwietnia 2024 r. w sprawie powołania Zespołu roboczego do spraw przygotowania założeń ustawy o biegłych (sądowych), Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości z 2024 r., poz. 132.

[18] T. Tomaszewski, *Wstępne założenia do projektu ustawy o biegłych sądowych*, https://kryminalistyka.pl/wp-content/uploads/2024/07/Zalozenia-do-ustawy-3.07.2024-zalozenia-do-projektu-ustawy-o-bieglych-sadowych.pdf (dostęp: 24.05.2025).

[19] *Reforma przepisów o biegłych sądowych*, https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/reforma-przepisow-o-bieglych-sadowych (dostęp: 24.05.2025).

[20] T. Tomaszewski, *Wstępne założenia…*